



Sygn. akt I CSK 61/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Jan Górowski

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej
w [...]

przeciwko J. B.

o opublikowanie sprostowania,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 stycznia 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 maja 2015 r., sygn. akt VI ACa .../15,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w [...] oddalił powództwo Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w [...] przeciwko redaktorowi naczelnemu tygodnika „[...]” w osobie J. B. o opublikowanie sprostowana prasowego do artykułu pt. „[...]” zamieszczonego w tygodniku z dnia 30 lipca 2014 r.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd okręgowy ustalił, że w tygodniku „[...]”, w numerze z dnia 30 lipca 2014 r., na stronie 8, ukazał się artykuł J. S. zatytułowany „[...]”, dotyczący działalności spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Po ukazaniu się artykułu, powódka wystąpiła do redaktora naczelnego o sprostowanie tego materiału prasowego formułując treść sprostowania. Pozwany pismem z dnia 27 sierpnia 2014 r. odmówił opublikowania sprostowania wskazując na brak jego niezeczowości. Jednocześnie w numerze z dnia 27 sierpnia 2014 r. tygodnika, na stronie 12, został opublikowany artykuł „[...]”, w którym wykorzystano tekst nadesłanego sprostowania oraz dodano komentarz autorki pierwszego artykułu. Wobec odmowy opublikowania sprostowania, powód wystąpił z powództwem w trybie art. 39 w związku z art. 31a ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r., Nr 5, poz. 24 ze zm., dalej jako pr. pras.), domagając się zobowiązania pozwanego do zamieszczenia sprostowania o treści jak w żądaniu przedprocesowym.

Sąd Okręgowy, analizując zarzut pozwanego niezeczowości sprostowania jako przyczyny odmowy jego publikacji, poddał tekst oświadczenia powoda analizie. Wskazał na konieczność odnoszenia się oświadczenia do faktów i potrzebę rzeczowości, przez co rozumie się przed wszystkim zwięzłość i konkretność. Za odpowiadające tym kryteriom uznał zawarte w akapicie drugim sprostowania, odnoszące się do zawartego w artykule stwierdzenia sformułowanie, że na Bankowy Fundusz Gwarancyjny składają się tylko klienci Banków, zatem w tym zakresie sprostowanie w brzmieniu: „nieprawdziwa jest informacja, że na BFG składają się tylko klienci banków. Od 29 listopada 2013 r. także SKOK-i odprowadzają składkę na ten fundusz” jest rzeczowym odniesieniem się do

treści artykułu. Za rzeczowe i odnoszące się do faktów uznał też Sąd żądanie sprostowania ujęte w akapicie szóstym sprostowania. Dotyczyło ono zaprzeczenia informacji, że „kasy finansowały kampanie wyborcze partii” przez oświadczenie: „SKOK-i nigdy nie finansowały żadnych kampanii wyborczych partii politycznych”. W ocenie Sądu, w pozostałym zakresie oświadczenie albo odnosiło się do faktów, o których była mowa w artykule i zamieszczenie sprostowania sugerowałoby, że materiał prasowy zawierał informację odmienną albo nie odnosił się do faktów. Tak więc tylko w zakresie dwóch kwestii Sąd uznał żądanie pozwu za uzasadnione. Niemniej jednak, odwołując się do wynikającej z art. 32 ust. 5 pr. pras. zasady integralności tekstu sprostowania, uznał, że uwzględnienie żądania w części nie jest możliwe, co prowadziło do oddalenia powództwa w całości.

Apelacja powoda została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 maja 2015 r. Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że brak było podstaw do żądania sprostowania w odniesieniu do czterech jego fragmentów jako nieodnoszących się do faktów wskazanych w materiale prasowym oraz podzielił stanowisko co do dwóch akapitów oświadczenia jako wyczerpujących wymagane ustawą warunki sprostowania prasowego. Podkreślił, że częściowemu uwzględnieniu powództwa sprzeciwia się treść art. 32 ust. 5 prawa prasowego, który wyklucza, dokonywanie w tekście sprostowania, bez zgody autora sprostowania, jakichkolwiek skrótów i zmian, co odnosi się również do sądu, na forum którego, na skutek odmowy opublikowania sprostowania, przeniósł się spór o tę publikację. Powód domagał się opublikowania sprostowania jako całości, tymczasem jego podział przez Sąd na części miał w związku z dokonywaną oceną charakteru techniczny i nie prowadził do wniosku, że chodzi o odrębne roszczenia zgłoszone w jednym pozwie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył powód. Zarzucił naruszenie art. 379 § 2 k.c. w związku z art. 32 ust. 5 pr. pras. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że obowiązująca redaktora naczelnego zasada nieingerencji w treść sprostowania prasowego wyklucza - w razie przeniesienia sporu na drogę sądową - możliwość częściowego uwzględnienia powództwa.

We wnioskach kasacyjnych powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sprostowanie prasowe uregulowane zostało w rozdziale 5 prawa prasowego. Art. 31a ust. 1 tej ustawy, w brzmieniu obowiązującym od 2 listopada 2012 r. (por. art. 3 ustawy z dnia 14 września 2012 r. o zmianie ustawy - Prawo prasowe, Dz. U. z 2012 r., poz. 1136) stanowi, że na żądanie zainteresowanej osoby (lub jej następcy prawnego, o którym mowa w art. 31a ust. 2), redaktor naczelny redakcji właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Zamieszczony natomiast w rozdziale 7 ustawy, zatytułowanym: „odpowiedzialność prawna” art. 39 ustawy stanowi, że jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania albo sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1-3 lub ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4 lub 5, zainteresowany podmiot, o którym mowa w art. 31a ust. 1 lub 2, może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania oraz, że roszczenie to wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od dnia opublikowania materiału prasowego.

Przyjmuje się, że zasadniczą funkcją sprostowania jest umożliwienie zainteresowanemu, a więc osobie, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale prasowym (art. 33 ust. 2 pkt 2 pr. pras.), przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Instytucja sprostowania stanowi więc szczególny mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu, ponadto umożliwia zainteresowanemu zajęcie stanowiska przez przedstawienie swojej wersji wydarzeń, umożliwiając mu dotarcie do opinii publicznej z własną prawdą, za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje oddziałujące na jego wizerunek. Przedmiotem sprostowania są więc informacje (fakty) nieprawdziwe lub nieścisłe zdaniem wnoszącego o sprostowanie. Przyjęcie subiektywnej koncepcji sprostowania sprawia, że przedmiotem procesu sądowego jest przede wszystkim kontrola zasadności dokonanej przez redaktora naczelnego odmowy opublikowania

żądanego sprostowania w świetle przesłanek przewidzianych w art. 31a-33 pr. pras. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2015 r., I CSK 255/14). Warunkiem zatem skuteczności żądania opublikowania sprostowania jest przedstawienie przez osobę zainteresowaną własnego, subiektywnego punktu widzenia w sposób odpowiadający opisanym w art. 31a pkt 3-7 pr. pras. warunkom formalnym oraz warunkom materialnym ujętym w ustępie pierwszym tego artykułu i po pierwsze, rzeczowo, po drugie, przez taką jego formułę, aby odnosiła się do faktów zawartych w materiale prasowym, które według prostującego są nieprawdziwe lub nieścisłe.

W rozpoznawanej sprawie prawidłowość pojęcia „rzeczowości” sprostowania nie była przedmiotem kontrowersji, Sąd dokonał tym zakresie prawidłowej wykładni tego pojęcia. Powstało natomiast zagadnienie zakresu dopuszczalnej ingerencji sądu w tekst sprostowania i to w dwóch aspektach. Po pierwsze, Sąd Apelacyjny wyraził pogląd, że skoro po myśli art. 32 ust. 5 pr. pras. redaktorowi naczelnemu nie wolno w tekście nadesłanego sprostowania dokonywać zmian i skrótów, ograniczenie to w jednakowym stopniu dotyczy sądu rozstrzygającego o powództwie, czego skutkiem musi być albo uwzględnienie w całości albo oddalenie w całości powództwa, co też nastąpiło, mimo trafnej oceny Sądu pierwszej instancji, że w odniesieniu do dwóch akapitów sprostowania, spełnia ono wymogi art. 31a ustawy. Po drugie, Sąd Apelacyjny wyraził też pogląd, że miał do czynienia z jednym roszczeniem procesowym a nie z kilkoma, dotyczącymi poszczególnych części materiału prasowego.

W stanie prawnym obowiązującym do dnia 2 listopada 2012 r., na gruncie obowiązującego wówczas art. 32 ust. 6 pr. pras. dopuszczającego ograniczoną ingerencję redaktora naczelnego w tekst sprostowania bez zgody wnioskodawcy, Sąd Najwyższy kilkakrotnie zajmował się zagadnieniem zakresu tej ingerencji. W uchwale z dnia 17 września 2008 r., III CZP 79/08 (OSNC z 2009 r. nr 5, poz. 69), rozważając możliwe do przyjęcia warianty wykładni ostatecznie wywiódł, że orzekanie sądu jest rozstrzygnięciem o roszczeniu, a to oznacza, że tekst sprostowania odpowiada żądaniu pozwu, ingerencja sądu jest zatem dopuszczalna w takich granicach, w jakich możliwa jest ingerencja sądu w każde

inne żądanie, a podstawowe znaczenie ma art. 321 k.p.c., zgodnie z którym sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Ten pogląd został zaakceptowany w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2008 r. I CSK 375/07, nie publ.; z dnia 3 września 2009 r. I CSK 58/09, OSNC-ZD z 2010 r., nr 2, poz. 59). Okoliczność, że art. 32 ust. 5 w brzmieniu obowiązującym od 2 września 2012 r. nie pozwala w tekście nadesłanego sprostowania dokonywać bez zgody wnioskodawcy żadnych zmian i skrótów wskazuje, że zamiarem ustawodawcy było jednak pomniejszenie zakresu dopuszczalnej ingerencji tak redaktora naczelnego jak i sądu w tekst sprostowania. Wyłączone jest zatem w obowiązującym stanie prawnym dokonanie, bez zgody wnioskodawcy, skrótów i zmian polegających, np. na usuwaniu zbędnych fragmentów czy na ich łączeniu w spójną całość (tak w poprzednim stanie prawnym Sąd Najwyższy w uchwale III CZP 79/08). Nie prowadzi to jednak do wykluczenia generalnie wszelkiej ingerencji na etapie postępowania sądowego w tekst sprostowania, skoro przypisanie żądaniu opublikowania sprostowania charakteru roszczenia procesowego, wprost wynikające z art. 39 pr. pras., pozostaje aktualne. Żądanie opublikowania sprostowania jest roszczeniem o świadczenie i oznaczenie treści tego świadczenia ustawa pozostawia wyłącznie powodowi, dostrzeżenie przez sąd ułomności formuły świadczenia upoważnia go do ingerencji niewątpliwie w zakresie ortografii, interpunkcji, a nawet stylistyki; zmiany i skróty w zakresie wskazywanym z powołanej uchwały są wyłączone, mimo że aktualny pozostaje, jak wskazano, wzgląd na uprawnienia sądu w procesie o świadczenie. Jeżeli więc dojdzie do ingerencji w tekst oświadczenia, ale nie w jego treść, sentencja wyroku musi wskazywać na częściowe oddalenie powództwa, co oznaczałoby wygraną w tej części pozwanego, który na etapie przedprocesowym odmówił publikacji.

W rozpoznawanej sprawie, niezależnie od zagadnienia dopuszczalności ingerencji sądu w tekst sprostowania, powstało zagadnienie inne, to jest zagadnienie wielości sprostowań w odniesieniu do jednego materiału prasowego.

Nie budzi wątpliwości, że opublikowany materiał prasowy może zawierać kilka wiadomości. Sposób ich zrelacjonowania może być różny, artykuł może zawierać wprost stwierdzenia jego autora albo relacjonować wypowiedzi innych osób. Forma wypowiedzi stanowiących materiał prasowy zależy od stylu autora tekstu i użytych technik językowych, które uznał on za właściwe do zastosowania przy budowie konkretnej wypowiedzi. Nieprawdziwość lub nieścisłość podanych w artykule faktów może wynikać z całokształtu okoliczności tamże przedstawionych, co niekoniecznie przekłada się na poszczególne jego fragmenty. Materiał prasowy podlega sprostowaniu niezależnie od tego, jaką technikę zastosował jego autor w celu zbudowania pewnego obrazu rzeczywistości. Jeżeli zatem w tak różny sposób zbudowanym obrazie rzeczywistości zainteresowany stwierdzi, że opisane, wskazane, zasygnalizowane fakty nie miały miejsca lub opisane fakty postrzega inaczej, a więc uznaje przekazane wiadomości za nieścisłe lub nieprawdziwe, jest uprawniony do żądania opublikowania sprostowania. Każda informacja uznana przez zainteresowanego za nieścisłą lub nieprawdziwą, zawarta w danym materiale prasowym, może podlegać odrębnemu sprostowaniu, a prawo prasowe nie wymaga, by tekst sprostowania został zredagowany jako wypowiedź w określonej postaci stylistycznej i formie gramatycznej. Każde sprostowanie powinno podlegać ocenie z punktu widzenia zgodności z art. 31a pr. pras. Takie stanowisko wyraźnie wynika z dotychczasowego orzecnictwa Sądu Najwyższego, które należy podzielić (por. uchwała z dnia 17 września 2008 r. oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 maja 2008 r. I CSK 531/07, nie publ.; z dnia 8 stycznia 2010 r. IV CSK 309/09, nie publ.). Tekst sprostowania tylko wówczas można uznać za wiążący w całości nie tylko sąd, ale i na etapie przedsądowym także redaktora naczelnego, gdyby konstrukcja tego tekstu wykluczała rozdzielenie sprostowań dotyczących konkretnych faktów, uniemożliwiając zrozumienie treści takiego „pojedynczego” sprostowania. Okoliczność, że powód domaga się w pozwie sprostowania jednym oświadczeniem wielu, uznanych przez niego za nieprawdziwe lub nieścisłe, faktów zamieszczonych w jednym materiale prasowym, nie sprzeciwia się uznaniu że doszło do kumulacji roszczeń (art. 191 k.p.c.).

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

w

kc